

Głos Apostołów

Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Oławie, pl. Zamkowy 16

6 marca 2011 r. Nr 52 (68)/11



www.lublin.scj.pl

Temat tygodnia

Środa Popielcowa

Kościół Rzymski w ten właśnie dzień zaczyna Wielki Post. Inną nazwą to Środa Wstępna. Jest bowiem wstępem do czterdziestodniowego przygotowania do największych świąt chrześcijańskich – Zmartwychwstania Pańskiego (czterdzieści dni upamiętnia postu naszego Pana na pustyni). Nazwa okresu, który niebawem rozpoczniemy, w przekładzie na język polski powinna brzmieć – Czterdziestnica (lub podobnie), gdyż wywodzi się od łacińskiego zwrotu

Quadragesima. Nazwa Wielki Post powstała w polskiej tradycji.

Najczęściej Popielec kojarzy się, i słusznie, z popiołem. Tego dnia kapłan posypuje wiernym głowy popiołem. Czasami występuje zwyczaj naczyniania czoła, ale w Polsce przyjęło się posypywanie. Skąd bierze się popiół? Dawniej pochodził on ze spalonych palm poświęconych w Niedzielę Palmową. Obecnie pochodzi z różnych źródeł, jednakże rzadko z palm. Najczęściej to po prostu zwykły popiół.

cd. na str. 2.

Środa Popielcowa

Poświęcenie popiołu ma miejsce po homilii. W wyjątkowych sytuacjach obrzęd ten może mieć miejsce poza Mszą Świętą.

Zwyczaj posypywania głów pochodzi z VIII wieku. Zatwierdził go i wprowadził do liturgii w Rzymie, a potem w całym katolickim świecie, papież Urban II. Obrzęd posypywania popiołem ma nam wzywać, przypomnieć, że tutaj na ziemi jesteśmy jedynie gośćmi, a „nasza ojczyzna jest w niebie”. Kapłan sypiąc popiół ma do wyboru dwie formuły: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” albo „Pamiętaj, że jesteś prochem i w proch się obrócisz”. Starsza jest ta druga formuła. Na te słowa wierny nic nie odpowiada.

Rozpoczynamy Popielcem Wielki Post. Kościół wkracza w jego pierwszą fazę, która ma

przypominać o konieczności pokuty i nawrócenia. Ten pierwszy okres trwa aż do Niedzieli Męki Pańskiej. Od Środy Popielcowej przez cały Wielki Post organy kończą grę solową (mogą jedynie grać dla podtrzymania śpiewu), nie ma hymnu Gloria, Alleluja przed Ewangelią. Kolor szat liturgicznych to fiolet. Ma on przypominać, że skończył się czas radości, a rozpoczął czas oczekiwania, tęsknoty za Panem i szczególnego przygotowania. Dawniej w Środę Popielcową organizowano procesje pokutne. Ten zwyczaj przetrwał w Rzymie. Papież tego dnia udaje się w procesji do bazyliki świętej Sabiny razem z duchowieństwem zakonnym i Kurią Rzymską. Zwyczaj ten przetrwał w pobliżu niektórych katedr. Tam procesje prowadzi biskup miejsca.

Paweł Beyga

Mt 7,21-27

Mocny fundament

Przypowieść o dobrze i źle zbudowanym domu stanowi zakończenie *Kazania na Górze*. Słowa Jezusa są słowami Boga. Ze względu na ten boski autorytet i ich znaczenie dla zbawienia należy przyjąć całe nauczanie Jezusa i wypełnić je. Słuchanie Ewangelii ma być początkiem przemiany człowieka. Ze słuchania rodzi się wiara, która wyraża się i realizuje w konkretnych postawach i uczynkach. Przypowieść nawiązuje do warunków klimatycznych Palestyny i zwyczajów jej mieszkańców. W okresie zimy często wieją tam z zachodu gwałtowne wiatry, które wywołują nagłe obfite opady deszczu. Ulewy napełniają suche koryta okresowych potoków. Te z kolei często wylewają, powodując niszczące powodzie. Stąd każdy dobry budowniczy w Palestynie wznosi budowlę na solidnym fundamencie, który jest

Komentarz do Ewangelii na Niedzielę

Ks. Mariusz Szypa



wsparty na skale, czyli na trwałym gruncie. Budowniczymi są wszyscy słuchacze nauki Jezusa. On jest dla chrześcijan skałą, na której powinni wznosić fundament swojego duchowego życia.

Atak żywiołów to obraz różnych życiowych doświadczeń i niepowodzeń, które dosięgają człowieka. Szczere praktykowanie i rozwijanie wyznawanej wiary oraz umacnianie więzi z Bogiem zapewnia konieczną siłę do przetrwania różnych nieszczęść. Jezus swoim nauczaniem objawił wolę Bożą w sposób ostateczny. W ten sposób doskonale wypełnił zadanie, jakie w okresie Starego Testamentu pełniło Prawo Boże. Podziw tłumów był hołdem złożonym Jezusowi jako boskiemu nauczycielowi i prawodawcy.

Mt 7, 21-27 Nie każdy, który Mi mówi: Panie, Panie!, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie. Wiele powie Mi w owym dniu: Panie, Panie, czy nie prorokowaliśmy mocą Twego imienia i nie wyrzucaliśmy złych duchów mocą Twego imienia, i nie czyniliśmy wielu cudów mocą Twego imienia? Wtedy odpowiem im: Nigdy was nie znałem. Odejdźcie ode Mnie wy, którzy dopuszczacie się nieprawości! Każdego więc, kto tych słów moich słucha i wypełnia je, można porównać z człowiekiem rozstawnym, który dom swój zbudował na skale. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. On jednak nie runął, bo na skale był utwierdzony. Każdego zaś, kto tych słów moich słucha, a nie wypełnia ich, można porównać z człowiekiem nierozstawnym, który dom swój zbudował na piasku. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i rzuciły się na ten dom. I runął, a upadek jego był wielki.



Proaborcyjny poradnik dla służby zdrowia.

Chrześcijańska organizacja Christian Concern sprzeciwia się treści poradnika dla brytyjskich lekarzy, pielęgniarek i pracowników socjalnych, z którego wynika, że aborcja jest bezpieczniejsza niż donoszenie ciąży. Działacze organizacji zarzucają Królewskiej Akademii Położników i Ginekologów (RCOG), która przygotowała poradnik, brak profesjonalizmu, transparentności i sprzyjanie interesom środowisk proaborcyjnych. Ich zdaniem autorzy poradnika zignorowali podstawowe fakty medyczne, jak choćby opublikowany niedawno przez renomowany magazyn British Journal of Psychiatry raport, z którego wynika, że u kobiet dokonujących aborcji istnieje o 30 proc. większe prawdopodobieństwo rozwoju choroby psychicznej. Chrześcijanie zwracają



uwagę na brak przejrzystości, odejście od rygoru wymaganej w takich przypadkach konsultacji i pośpiech, jakie towarzyszyły procesowi powstawania poradnika. Przypominają, że spośród 18 członków grupy roboczej, pracujących nad kontrowersyjnym dokumentem, jedenastu to aborcjoniści, z czego dwóch reprezentuje duże organizacje świadczące tzw. usługi aborcyjne. RCOG twierdzi w swym dokumencie, że pacjentki powinny wiedzieć, iż aborcja „nie wywołuje żadnych problemów psychologicznych”.

W Anglii co roku dokonuje się około 200 tys. aborcji. Prawo brytyjskie zezwala na zabicie nienarodzonego dziecka do 24. tygodnia ciąży.

Kościół ormiańsko-katolicki

Po II wojnie światowej polscy Ormianie zamieszkali na Kresach Wschodnich zmuszeni zostali do opuszczenia swych siedzib i osiedlenia się w Polsce centralnej lub na Ziemiach Odzyskanych. Wtedy powstały świątynie ormiańsko-katolickie w Krakowie, Gliwicach i w Gdańsku. Ordynariuszem obrządku ormiańskiego na terenie Polski jest obecnie ks. kardynał Kazimierz Nycz - metropolita warszawski. Na mocy jego dekretu 20 listopada 2009 r. na obszarze Polski powstały trzy parafie ormiańsko-katolickie. Parafia Północna ma siedzibę w Gdańsku. Jej proboszczem jest ks. Cezary Amusewicz, a rolę kościoła parafialnego pełni kościół śś. ap. Piotra i Pawła. Parafia Centralna ulokowana została w Warszawie. Kościołem parafialnym stała się tu świątynia Res Sacra Miser przy Krakowskim Przedmieściu. Proboszczem tej parafii jest ks. Artur Awdalian. Trzecia parafia – Południowa ma siedzibę w Gliwicach, a rozciąga się od Przemyśla po Zgorzelec. Proboszczem jej jest ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski, a kościołem parafialnym jedyna w dzisiejszej Polsce świątynia

pw. Świętej Trójcy, będąca własnością ormiańską.

19 lutego, w sobotę o godz. 13.00 odbyła się Msza św. w obrządku ormiańsko-katolickim w kościele śś. ap. Piotra i Pawła w Oławie. Mszę odprawił ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski. Po mszy odbyło się spotkanie w świetlicy parafialnej, na którym zadawano księdzu liczne pytania, a także kupowano jego książki. Następną Mszę zaplanowano na 16 kwietnia br. Na spotkaniu obecny był ks. Janusz Gorczyca, proboszcz tutejszej parafii, któremu dziękujemy za umożliwienie spotkania i za zgodę na odprawianie mszy w obrządku ormiańskim w tej świątyni. W Oławie osiedliło się po II wojnie wiele rodzin z Pokucia i Bukowiny, a wśród nich polscy Ormianie.

Antoni Markiewicz



Redakcja:

Paweł Beyga, ks. Mariusz Szypa,
ks. Tomasz Filinowicz, Katarzyna
Gancarz, ks. Janusz Gorczyca,

ks. Sebastian Kowalski, Antoni Markiewicz, Arkadiusz
Januszkiewicz, Joanna Rajewska, Jolanta Szewczyk,
Alina Wilgosiewicz, Piotr Wróbel, Mikołaj Piotrowski

Nasz e-mail: Zapostolowie@wp.pl

Naprawdę jaka jesteś?

Gdy Adam spotkał spacerującego po raju Pana Boga, zapytał:

- Dlaczego stworzyłeś tę Ewę tak doskonale piękną?
- Po to, abyś mógł ją pokochać – usłyszał w odpowiedzi.

- No dobrze, ale dlaczego stworzyłeś ją przy okazji tak niemądrą? – drążył temat mężczyzna.

- Po to, aby ona mogła pokochać Ciebie...

To tylko jedna z anegdotek na temat kobiet, opowiedziana podczas wykładu przez słynnego duszpasterza i psychologa – **ks. Marka Dziewieckiego**. Inny **Marek** – także ksiądz (z pobliskiej parafii) – zapytany o to, co sądzi o kobietach, odpowiedział: Kobiety są tak bardzo inne od mężczyzn, że aż wspaniałe. Życie bez nich byłoby zbyt spokojne, czyli po prostu nudne! A co na temat kobiet mają do powiedzenia oławianie?

Włodek (l.50): Kobiety to istoty sterowane energią, której na imię: emocje. Dlatego zazwyczaj wszystko pamiętają, na wszystkim im zależy. Wszystko robią w określonym celu. Z tego powodu denerwują się, gdy bezmyślnie (na pozór) przeskakujemy z jednego kanału telewizyjnego na drugi.

Damian (l.35): Piękniejsza połowa ludzkości przede

wszystkim zupełnie inaczej reaguje na stres. Zestresowany mężczyzna nie chce rozmawiać o problemie, a kobieta MUSI o nim mówić. Facet zwierza się innemu tylko wtedy, gdy wie, że ten może jego problem rozwiązać. I jeszcze jedno. Opowiadająca o kłopotach kobieta wcale nie chce pomocy. Wręcz przeciwnie, gotowa za nią zabić...

Wojtek (l.15): Kobiet nie da się opisać ani zrozumieć (czasami same siebie nie rozumieją). Jednak mężczyzna bez kobiety jest niczym, nie poradziłby sobie. Ciężko żyć z nimi, ale bez nich jeszcze ciężiej.

Rafał (l.14): Kobiety to istoty złożone. Bardzo złożone... Nigdy nie mówią wprost, a jedynie naprowadzają mężczyzn na to, o co im chodzi lub czekają, aż się domyślą. Są również dziwne. Niby delikatne i subtelne, ale jak się je zdenerwuje...

Maks (l.7): Kobiety to na przykład koleżanki z klasy. Moją najlepszą koleżanką jest Dominika. Lubię ją za

poczucie humoru i za to, że się tak ładnie śmieje. Uśmiech jest u kobiet najważniejszy!

Igor (l.4): Nie chcę rozmawiać o dziewczynach! Gdy mój brat mi dokuca, to mówi, że jestem dziewczyną. To prawie to samo, jakby powiedział, że jestem dzidziusiem!!!

Naprawdę jaka jesteś, nie wie nikt...

Męskie opinie o kobietach spisała: JS



8 III - Dzień Kobiet, czyli krótki poradnik dla Panów

Ósmy marca wiąże się w naszej świadomości ze świętem zwanym Dniem Kobiet, w którym mężczyźni największą cziłą obdarzają płęć przeciwną. Niegdyś święto to miało wymiar propagandowy i w dobrze pamiętanych czasach ograniczało się do obdarowywania pracownic kwiatami oraz paczką rajstop. Wówczas kwiaty nie były jedynie formą podziękowania Paniom za to, że są, ale także pewnego rodzaju tradycją. Dzisiaj czasy się zmieniły i tradycja również. Jednakże jak można nie doceniać piękna? Wiem, że kobiety należy szanować zawsze, ale czyż nie można w ten jeden dzień uszanować ich szczególnie?

Panowie, ta część skierowana jest do Was, a więc proszę o uważne jej przeczytanie. Gdy już zaplanujecie, jak ten piękny dzień ma wyglądać, to nie zapomnijcie o nim. Jeżeli macie problemy z pamięcią, zaznaczcie w kalendarzu, że w tym roku 8 III wypada we wtorek i, że właśnie wtorek ma być tym szczególnym dniem. Przygotujcie się odpowiednio i do dzieła. Bukiet róż, śniadanie do łóżka - pomysłów mogą być setki. Najważniejsze, aby w tym dniu kobiety poczuły się wyjątkowo.

Drogie Panie, jak mówi stare powiedzenie „Piękna kobieta podoba się oczom, dobra kobieta - sercu”. Dlatego życzę Wam, abyście z roku na rok stawały się coraz mądrzejsze i piękniejsze oraz, abyście zawsze pozostawały troskliwymi przyjaciółkami, żonami, matkami, bo bez Was świat nie byłby tak piękny i ciekawy!

Mikołaj Piotrowski

Zimowe harce pod ziemią i na lodzie

Harcerze z oławskich drużyn ZHR zostali zaproszeni na kilkudniowy wyjazd do Barda Śląskiego zorganizowany w domu sióstr urszulanek. Podczas pobytu w Bardzie doskonalili harcerskie umiejętności, znakomicie się przy tym bawiąc. Szybko zaprzyjaźnili się z harcerzami z Wiązowa, razem bawili się, śpiewali i zwiedzali okolice.

Pierwszego dnia (aby się nie zgubić) narysowali plan miasta, później poznawali jego historię, legendy i znaczące osoby związane z Bardem. Robiąc zwiad, odwiedzili także ciekawe miejsca (w tym ruchomą szopkę, która bardzo podobała się najmłodszym) i dowiedzieli się, gdzie jest najtańszy sklep w mieście. Na jeden dzień udali się do Kłodzka. Tu z murów twierdzy podziwiali panoramę miasta. Gdy już nacieszyli oczy widokiem z góry, udali się do podziemi. Tam, zwiedzając



labirynty, przechodzili niskimi korytarzami, którymi tylko czteroletni Kacper mógł iść cały czas wyprostowany. Gdy na chwilę przewodnik zgasił

światło, zapanowały całkowite ciemności, ale harcerze „prawie” wcale się nie bali. Najodważniejsi odwiedzili także salę tortur, a niektórzy byli tak dzielni, że chcieli pokonać strzegącą eksponatów figurę kata. Resztki energii dzieci spożytkowały na lodowisku.

Przez kilka dni dzieci dobrze się bawiły i bardzo żyły ze sobą. Niestety, wszystko kiedyś się kończy. Przyszedł czas, by wrócić do domu. My jednak wierzymy, że zawarte przyjaźnie trwają wiecznie.

*Mieć przyjaciół, którzy będą z nami szli
Oni dają siłę, jakiej nie pokona nikt.*

(cytat z piosenki „Doceń to co masz” zespołu Verba)

Drużynowi

„Czarny czwartek”

Zbyszek Godlewski to 18-latek zastrzelony 17 grudnia 1970 przez wojsko, które otworzyło ogień w kierunku zmierzających do pracy mieszkańców Gdyni. Świadkowie tego zdarzenia podnieśli zwłoki i położyli na zdjętych z zawiasów drzwiach. Następnie przemaszerowali ulicami Gdyni z ciałem zamordowanego. To wydarzenie zainspirowało w 1980 roku opozycyjnego działacza Krzysztofa Dowgiałłę do napisania piosenki do muzyki Mieczysława Cholewy. Ponieważ nie znał on nazwiska ofiary, zastąpił je Jankiem Wiśniewskim. Utwór szybko stał się popularny w kręgach Solidarności. W 1981 roku „Balladę o Janku Wiśniewskim” wykorzystał w filmie „Człowiek z żelaza” Andrzej Wajda. Piosenkę w aranżacji Michała Korzyńskiego wykonała Krystyna Janda, a wspomogli ją Przemysław Gintrowski, Jacek Kaczmarski i Zbigniew Łapiński.

Obecnie tę samą „Balladę o Janku



Co w kinie piszczy?...



Wiśniewskim” wykorzystali twórcy filmu „Czarny czwartek”, który 25 lutego 2011 roku wszedł na ekrany polskich kin. Film ten opowiada o wydarzeniach z grudnia 1970 roku, kiedy to polskie wojsko wystrzeliło na Wybrzeżu 46 tysięcy pocisków różnego kalibru do demonstrujących Polaków. Przejmujący obraz, stworzony przez Antoniego Krauzego, w sposób najbardziej adekwatny – w opinii wielu – oddaje rzeczywistość tamtych czasów.

Nasza parafia organizuje wspólny wyjazd na film „Czarny czwartek” w dniu 8 marca o godz. 16.30. Wyjazd spod wieży ciśnień; koszt 20 zł. Zapisy do 7 marca w kancelarii i w zakrystii po Mszach Świętych. Serdecznie zapraszamy. (TF)

Kamilianie, czyli Zakon Kleryków Regularnych Posługujących Chorym został założony przez św. Kamila de Lellis w 1586 roku, a zatwierdzony przez Papieża Grzegorza XIV 21 września 1591 roku.

Kamilianie są zakonem powołanym do niesienia pomocy duchowej i cielesnej chorym oraz ubogim. Składają dodatkowy czwarty ślub służenia chorym nawet z narażeniem życia.

W Polsce Kamilianie są od 1904 r. Mają szczególnie zasługi w ratowaniu osób dotkniętych zarazą – kroniki zakonne wspominają przeszło 200 zakonników, którzy oddali życie opiekując się zarażonymi. Szczególnym rysem ich opieki nad chorymi jest posługa duchowa.

Kamilianie starają się, aby wierzący chorzy trwali w Jezusie Chrystusie i osiągnęli świętość, do której są wezwani. Pomagają również chorym odnaleźć odpowiedź na odwieczne pytania o sens życia przyszłego i obecnego, a także na pytanie o znaczenie cierpienia, zła i śmierci. Ponadto opiekują się chorymi na AIDS, zarażonymi wirusem HIV i narkomanami, a także prowadzą szpitale i domy pomocy społecznej

Pierwszy czwartek miesiąca z Ojcami Paulinami

Już od ponad roku w naszej parafii w każdy pierwszy czwartek miesiąca odbywają się msze święte dziękczynno - błagalne za osoby powołane pochodzące z Ziemi Oławskiej. Nie inaczej było tym razem.

Mszy świętej przewodniczył ojciec paulin Marek Nowacki. Wygłoszona podczas Eucharystii homilia składała się z kilku części. Na początku ks. Marek opowiadał o swoim prywatnym powołaniu. Jak się okazało, jest on owocem Mszy św. sprawowanych w intencji powołań kapłańskich. Następnie mogliśmy się sporo dowiedzieć o samym zakonie, jego historii oraz tym, czym na co



Zakony w Polsce

Joanna Rajewska

Najbardziej znanym kamilianinem jest o. Arkadiusz Nowak - społecznik, współzałożyciel (Res Humanae – Polska Fundacja Pomocy Humanitarnej), organizujący pomoc dla narkomanów i chorych na AIDS oraz prezes Instytutu Praw Pacjenta i Edukacji Zdrowotnej.

Polscy Kamilianie pracują także poza granicami kraju: w Berlinie, w Austrii, we Włoszech, Buchianico, Forte dei Marmi, na Madagaskarze a także w Gruzji i Armenii.

Kamilianie noszą czarny habit (misjonarze biali) z czerwonym krzyżem na piersi.

W Polsce prowadzą 4 domy pomocy społecznej i 2 zakłady opiekuńczo-lecznicze dla osób w podeszłym wieku, dla dzieci i dorosłych z niedorozwojem lub głęboko upośledzonych psychicznie, w Tarnowskich Górach prowadzą szpital imienia św. Kamila.

za: www.kamilianie.eu/
<http://dziedzictwo.ekai.pl>

dzień zajmują się Bracia. Z zakonem Paulinów połączonym na Jasnej Górze związany jest kult cudownego obrazu Matki Bożej. Jak się dowiedzieliśmy, za wstawiennictwem Maryi można wyprosić wiele łask w życiu każdego człowieka.

Później zakonnik odwołał się bezpośrednio do Jezusa Chrystusa, gwarantując, że w każdej sytuacji życiowej możemy liczyć na jego wsparcie. Kazanie zwińczyła kontemplacja Ewangelii, a dokładnie osoby Bartymeusza, który początkowo był ślepy, a dzięki cudowi mógł zobaczyć światło w swoim życiu. Tym światłem jest wiara. Miejmy nadzieję, że i w naszym życiu będzie nam dane dostąpienie cudu, jakim jest ujście Chrystusa w drugim człowieku.

Mikołaj Piotrowski

ZDERZENIA

Jan Pospieszalski

Pochodzi z Częstochowy. Absolwent Szkoły Muzycznej w klasie kontrabas. Do Telewizji Polskiej trafił w sierpniu 1994 jako współprowadzący i współtwórca programu „Swojskie klimaty” w TVP1.

W 1997 był współtwórcą telewizyjnej kampanii wyborczej AWS. Do 2001 roku był dyrektorem artystycznym sieci katolickich rozgłośni radiowych Plus. Później pracował w katolickiej TV Puls, gdzie prowadził „Studio Otwarte”. W latach 2001 - 2004 jako współautor i kierownik artystyczny przygotowywał koncerty z okazji Dnia Papieskiego rejestrowane przez TVP2 i TVP1. W 2004 roku opracował scenariusz uroczystego Koncertu w Teatrze Wielkim (TVP2) z okazji przystąpienia Polski do UE.

Od 2004 roku prowadzi w TVP (obecnie TVP1) budzący wiele emocji program publicystyczny „Warto rozmawiać”. W 2010 roku, po katastrofie



pod Smoleńskiem, nakręcił wraz z Ewą Stankiewicz film „Solidarni 2010”, w którym zebrane zostały wypowiedzi ludzi składających hołd Lechowi i Marii Kaczyńskim.

Po maturze i ukończeniu szkoły muzycznej II stopnia grał na kontrabasie w zespołach jazzowych. W 1976 roku został członkiem zespołu Czerwone Gitary (gitara basowa). Od 1980 jako kontrabasista i gitarzysta basowy współpracował z duetem fortepianowym Marek i Wacek. W połowie lat 80. współpracował z zespołem Woo Boo Doo, był także jego menedżerem. Po rozpadzie zespołu był basistą zespołu Voo Voo.

W 1993 r. wydał z rodziną autorskie opracowanie kolęd „Kolędy Pospieszalskich”. W 1999 r. podczas wizyty Ojca Świętego w Polsce skomponował i nagrał wraz z grupą wybitnych polskich wokalistów „Osiem Błogostawieństw”. W 2000 r. ukazała się druga część „Kolęd Pospieszalskich”

(wspólnie z kapelą Sebastiana Karpiela, siostrami Steczkowskimi, Anną Marią Jopek i dziećmi z Arki Noego).

Jan Pospieszalski jest członkiem muzykującej rodziny, urodził się jako trzeci z dziewięciorga rodzeństwa.

Z żoną Marią mają dwoje dzieci: Franciszka i Barbarę.

<http://www.tvp.pl/gwiazdy/jan-pospieszalski>

12 marca, o godz. 19.00 odbędzie się II spotkanie z cyklu „Zderzenia”.

Gościem wieczoru będzie red. Jan Pospieszalski.

Temat spotkania:

„Czy Polska jest wolna – czyli co nam zostało z etosu „Solidarności”?”

Spotkanie odbędzie się w gmachu LO przy pl. Zamkowym.

Ogłoszenia IX niedziela zwykła

* Z racji I niedzieli miesiąca zachęcamy do składania darów materialnych na potrzeby oławskiej jadłodajni Caritas.

* 9 marca – środa popielcowa. Msze św. o godz. 7.00, 9.00, 11.00 i po południu o godz. 16.30, 18.00; 19.15. W Starym Górniku i Starym Otoku – o godz. 16.00

* Droga Krzyżowa – w piątek o godz. 9.00 i 17.30.

11 marca popołudniową Drogę Krzyżową

poprowadzi młodzież z Liturgicznej Służby Ołtarza.

* Gorzkie Żale – od następnej niedzieli, o godz. 17.30.

* Ze względu na to, że 13 marca przypada w niedzielę wielkopostną, kiedy to po południu organizowane są nabożeństwa Gorzkich Żali, wyjątkowo w marcu nie będzie Nabożeństwa Fatimskiego.

* Za tydzień, w niedzielę, spotkanie Kręgu Biblijnego o godz. 16.00, w domu parafialnym.

Ogłoszenia parafialne

Poradnia Rodzinna przy parafii śś. ap. Piotra i Pawła w Olawie

Przyjmuje w:
PONIEDZIAŁKI w godz. od 8.00 - 10.15
WTOREKI w godz. od 16.00 - 19.45
SOBOTY w godz. od 15.00 - 19.30

**Konieczna wcześniejsza rejestracja
drogą elektroniczną!!!
(www.petrus.olawa.pl)**

W minionym tygodniu odeszli:

- + Genowefa Murawska
- + Janusz Ignacy Dąbrowski
- + Zofia Kuriata
- + Ryszard Michał Kaliński
- + Ryszard Hryhorowski
- + Kazimierz Dunaj

Wieczny odpoczynek racz im udać Panie...

Archidiecezjalna Poradnia Adopcyjna Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy

Czynna jest w poniedziałki i środy
w godz. 16.00 - 19.00
oraz w czwartki w godz. 9.00 - 14.00.
Wrocław, ul. Katedralna 4/25
tel/fax: 071-327-11-03

Kancelaria parafialna

Od poniedziałku do piątku w godz. 9.30 - 11.00.
Po wieczornej Mszy św. - od poniedziałku do
soboty.
W pilnych sprawach można kontaktować
się telefonicznie, dzwoniąc
pod numer tel: 783-596-323

W minionym tygodniu przez chrzest do wspólnoty Kościoła zostali przyjęci:

Patrycja Gilewicz
Filip Krzysztof Peregudowski
Antoni Henryk Bagiński

Pielgrzymka na beatyfikację Jana Pawła II (5 dni) 29.04 – 03.05. 2011 1 290,00 zł

Cena zawiera: -Przejazd autokarem (wc,
klimatyzacja, cafe bar, DVD) -2 noclegi
w hotelach**/***/, pokoje 2-, 3- osobowe
z łazienkami, -2 śniadania i 2 obiadokolacje,
-opieka pilota przewodnika, -ubezpieczenie
NNW i KL Signal Iduna Travel.

Cena nie zawiera: -Kosztów opłat wjazdowych
do miast oraz komunikacji miejskiej w Rzymie
i Asyżu, koszt: 30 Euro. Uwaga: -Zwiedzanie
Rzymu oraz innych miast na trasie w okresie
beatyfikacji może być bardzo utrudnione lub
niemożliwe ze względu na dużą ilość
uczestników tej uroczystości. Biuro nie ponosi
odpowiedzialności za niezrealizowanie
programu w takim wypadku. - Należy zabrać ze
sobą karimaty na nocne czuwanie na Placu
św. Piotra.

Cena podstawowa:

1 miejsce w autokarze, wyjazd z Wrocławia,
pokój 2 osobowy z łazienką, PAKIET ŚWIADCZEŃ
(wg opisu).

Program ramowy:

Dzień 1: Wyjazd z ustalonego miejsca o godz.
03:00. Przejazd przez Czechy, Austrię do Włoch
na **nocleg tranzytowy** w okolicy Padwy.
Dzień 2: Śniadanie, przejazd do Orvieto,
zwiedzanie sanktuarium Cudu
Eucharystycznego. Przyjazd do Rzymu
w godzinach wieczornych. Obiadokolacja.
Nocne czuwanie modlitwne na Watykanie.
Dzień 3: W godzinach porannych rozpoczęcie
uroczystości beatyfikacyjnych. Po zakończeniu
uroczystości przejazd do hotelu w okolicy Asyżu
na obiadokolację i nocleg.
Dzień 4: Po śniadaniu zwiedzanie miasta
św. Franciszka: bazylika św. Franciszka, kościół
św. Klary, spacer uliczkami miasta. Zwiedzanie
Porcjunkuli, miejsca powołania zakonu
franciszkanów. W godzinach wieczornych
(po 9-ciu godzinach zwiedzania) przejazd nocny
do kraju.
Dzień 5: Przyjazd na miejsce w godzinach
wieczornych.

**Zgłoszenia chętnych przyjmujemy w biurze
parafialnym.**